

# LITURGIA EUCHARYSTYCZNA

---

## KATECHEZA 22

### LAVABO

Słowem „lavabo” określa się obmycie dłoni kapłańskich podczas liturgii przygotowania darów.



Nazwa tego obrzędu, mającego swoje korzenie w liturgii żydowskiej, pochodzi od pierwszego słowa z wersetu szóstego Psalmu 26: „*Umywam moje ręce na znak niewinności*”. Pierwotnie umycie rąk miało miejsce po przyjęciu darów od wiernych i przed przystąpieniem celebransa do ołtarza. Ręce obmywali wszyscy, którzy brali udział w tej czynności. Z jednej strony chodziło o względy praktyczne, gdyż kapłan przyjmując od wiernych dary w naturze brudził sobie ręce i musiał je oczyścić przed liturgią eucharystyczną.

Z drugiej strony od samego początku obrzęd obmycia rąk miał znaczenie symboliczne. Św. Cyprian z Kartaginy w geście umycia rąk dostrzegał pragnienie oczyszczenia człowieka ze złych czynów, czyli uwolnienia go od grzechu i wszelkiej nieprawości. Św. Jan Chryzostom wspominał o praktyce mycia

rąk przez osoby wchodzące do miejsca sprawowania liturgii. W rycie tym widział nawiązanie do chrztu świętego.



Ślad tego zwyczaju istnieje nadal w postaci żegnania się wodą święconą przy wejściu do świątyni. Z czasem zanikł zwyczaj procesji z darami, a obmycie rąk pozostało w liturgii Mszy świętej, uzyskując interpretację symboliczną. Obecnie „lavabo” ma bardziej symboliczne niż praktyczne znaczenie. Obrzęd ten wyraża „pragnienie duchowego oczyszczenia”, czyli jest prośbą kapłana o duchową czystość potrzebną do złożenia Ofiary

eucharystycznej. Dlatego podczas czynności obmycia rąk celebrans wypowiada formułę zaczerpniętą z Psalmu 51: „*Obmyj mnie, Panie, z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego*” (Ps 51,4). Słowa te są wołaniem o umiejętność wejścia w ducha pokory, pokuty i oczyszczenia oraz zawierają w sobie pragnienie przemiany własnego wnętrza. W liturgii przygotowania darów, ta potrzeba oczyszczenia wyrażona w rycie obmycia kapłańskich dłoni jest wprowadzeniem w składanie Ofiary eucharystycznej.